

Sygn. akt V ACa 443/14

# WYROK

**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 19 września 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku – Wydział V Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Włodzimierz Gawrylczyk
Sędziowie:	SA Maryla Domel-Jasińska (spr.) SA Maria Sokołowska
Protokolant:	sekretarz sądowy Joanna Makarewicz

po rozpoznaniu w dniu 19 września 2014 r. w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa J. Ł.

przeciwko R. Z.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w S.

z dnia 25 marca 2014 r., sygn. akt I C 131/13

uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi Okręgowemu w S. do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

Na oryginale właściwe podpisy

## UZASADNIENIE

Powód J. Ł. domagał się zasądzenia na swoją rzecz od pozwanego R. Z. kwoty 140 000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, tytułem zapłaty równowartości koparko-ładowarki marki C. (...), rok produkcji (...).

W toku procesu powód rozszerzył powództwo domagając się zasądzenia kwoty 150 559 zł.

Powód wywodził, że w maju 2012 r. użyczył pozwanemu koparko-ładowarkę, która w dniu (...) została skradziona z miejsca, w którym pozwany ją przechowywał.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa. W pierwszej kolejności zarzucił, iż powód nie wskazał, jaki konkretnie sprzęt przekazał pozwanemu, a zatem nie wykazał swojego roszczenia zarówno co do zasady, jak i wysokości. Zarzucił również brak legitymacji po stronie pozwanej wskazując, że pozwany nie zawierał z powodem umowy dotyczącej koparko-ładowarki, taką umowę mógł ewentualnie zawrzeć z powodem R. M..

Na rozprawie w dniu 25 marca 2014 r. (k. 141) pozwany podniósł zarzut braku po stronie powoda legitymacji czynnej podnosząc, iż w dniu 2 lipca 2012 r. powód podarował swojemu synowi P. Ł. całe przedsiębiorstwo, na wyposażeniu którego była m.in. przedmiotowa koparko-ładowarka.

Sąd Okręgowy w S. wyrokiem z dnia 25 marca 2014 r. oddalił powództwo i zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 3617 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, czyniąc następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne.

W dniu 25 lipca 2011 r. B. R. darowała powodowi przedsiębiorstwo pod nazwą Firma (...). W ramach umowy darowizny powód otrzymał od B. R. szereg maszyn, w tym koparko-ładowarkę (...), nr fabryczny (...), o wartości 140 000 zł.

Powód prowadził działalność gospodarczą pod firmą:(...) i posiadał w swojej dyspozycji wiele maszyn budowlanych.

W 2011 r. powód zlecił Z. K. przeprowadzenie na jego posesję położoną w miejscowości W., gmina P., koparko-ładowarki(...). Powód nie przekazał Z. K. żadnych dokumentów dotyczących tej koparki. Maszyna stała na posesji Z. K. do przełomu maja i czerwca 2012 r, kiedy to na polecenie powoda, po spisaniu licznika godzin, została przekazana pracownikowi firmy pozwanego – R. M..

Pozwany R. Z. ustalił wcześniej z powodem, że otrzyma od niego koparko-ładowarkę(...), potrzebną mu do robót budowlanych, prowadzonych w ramach firmy (...) na ścieżce rowerowej w J.. Koparko-ładowarkę odebrał z miejscowości W. pracownik pozwanego – R. M.. Maszyna ta po zakończeniu codziennej pracy była przechowywana na jednej z posesji, położonej niedaleko placu budowy, w miejscowości Ł.. Posesja była ogrodzona, jednak teren nie był dozorowany. Skrzydła bramy wjazdowej były zabezpieczone jedynie linką.

W dniu (...). R. M. po przyjeździe do pracy udał się na posesję, na której była przechowywana koparko-ładowarka przekazana przez powoda pozwanemu do korzystania i stwierdził, że maszyna ta została skradziona. Tego samego dnia powód zgłosił na policję kradzież koparko-ładowarki marki C. (...), (...), nr fabryczny (...), rok produkcji (...), o wartości 150 000 zł.

W dniu 6 lipca 2012 r. Prokuratura Rejonowa w (...) wszczęła śledztwo w sprawie włamania z dnia (...). w Ł. i kradzieży koparko-ładowarki (...) o wartości 150 000 zł na szkodę J. Ł..

Śledztwo w tej sprawie zostało umorzone na mocy postanowienia z dnia 7 września 2012 r. wobec niewykrycia sprawcy czynu.

W dniu 2 lipca 2012 r. powód na podstawie umowy darowizny przekazał swojemu synowi P. Ł. przedsiębiorstwo o nazwie (...) W załączniku nr (...) do umowy darowizny pod pozycją nr(...)wymieniony został środek trwały, będący składnikiem darowanego przedsiębiorstwa, tj. koparko-ładowarka (...), nr fabryczny (...), rok produkcji (...), o wartości 140 000 zł.

W dniu 3 września 2012 r. P. Ł. sprzedał podarowaną mu w lipcu 2012 r. przez ojca koparko-ładowarkę(...)wraz z osprzętem (...) spółce z o.o. w S. za kwotę 209 100 zł (k. 140, w uzasadnieniu wyroku Sądu Okręgowego błędnie podano kwotę 20 910 zł).

Na podstawie opinii biegłego(...) G. M. Sąd I instancji ustalił wartość koparko-ładowarki typu(...)z czasem użytkowania ok. 4 363 mh na dzień (...). Biegły określił tę wartość na kwotę 150 559 zł brutto.

W ocenie Sądu Okręgowego powództwo należało oddalić jako nieudowodnione.

Sąd ten uznał za bezsporne, że pozwany wszedł w posiadanie i za zgodą powoda korzystał z koparko-ładowarki typu (...), która została odebrana przez pracownika pozwanego z posesji Z. K., a następnie skradziona z miejsca, w którym była przechowywana, w czasie kiedy korzystał z niej pozwany.

Następnie Sąd I instancji wskazał, że niezależnie od tego, czy była to umowa użyczenia, czy też inna odpłatna umowa zezwalająca pozwanemu na korzystanie z maszyny powoda, pozwany był odpowiedzialny wobec powoda za zwrot tej rzeczy po zakończeniu umowy, na podstawie której rzecz mu została wydana.

Wobec niemożliwości zwrotu rzeczy z uwagi na jej kradzież pozwany byłby zobowiązany do naprawienia powodowi szkody z tytułu niewykonania zobowiązania na zasadach określonych w art. 471 kc.

Sąd jednak nie badał, czy zachodzą przesłanki odpowiedzialności pozwanego za niewykonanie zobowiązania (zwrot rzeczy) na podstawie art. 471 kc, ponieważ powód nie udowodnił w toku postępowania, jaką konkretnie koparko-ładowarkę typu (...) i o jakiej wartości przekazał pozwanemu do korzystania na przełomie wiosny i lata 2012 r.

Z zeznań świadków Z. K., R. M. i H. B., jak i z zeznań samego powoda wynikało co prawda, że powód posiadał różne maszyny budowlane, jednak wobec stanowczego twierdzenia powoda, że przekazał on pozwanemu koparko-ładowarkę typu (...), rok produkcji (...), nr fabryczny (...), którą wcześniej otrzymał w drodze darowizny od swojej siostry B. R., nie można było uwzględnić powództwa. Zostało bowiem w sprawie wykazane, że powód opisaną wyżej koparko-ładowarkę darował w dniu 2 lipca 2012 r. swojemu synowi P. Ł., który następnie w dniu 3 sierpnia 2012 r. maszynę tę sprzedał spółce z o.o. (...) w S..

W tym stanie rzeczy powództwo podlegało oddaleniu. O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł w oparciu o art. 98 kpc.

Powód złożył apelację od powyższego wyroku, skierowaną przeciwko całości rozstrzygnięcia Sądu I instancji.

Skarżący zarzucił:

1. nieuzasadnione przyjęcie przez Sąd Okręgowy, iż powód nie wykazał jaką koparko-ładowarkę oddał do używania pozwanemu;
2. nieuzasadnione przyjęcie przez Sąd Okręgowy, że powód nie wykazał wartości oddanej pozwanemu do używania koparko-ładowarki;
3. nierozpoznanie istoty sprawy poprzez niezbadanie odpowiedzialności kontraktowej pozwanego;
4. błąd w ustaleniach faktycznych przez przyjęcie przez Sąd Okręgowy iż P. Ł. sprzedał koparkę (...)r. na rzecz firmy (...) sp. z o.o. za kwotę 20 910 zł, podczas gdy sprzedał ją za kwotę 209 100 zł brutto.

Apelujący wniósł o dopuszczenie w postępowaniu apelacyjnym dowodów ze świadectwa gwarancyjnego koparko-ładowarki (...) (...)nr (...), nabytej w dniu 30 listopada (...) r. przez powoda, ze świadectwa gwarancyjnego koparko-ładowarki (...) (...)r. nr (...) nabytej w dniu 25 września (...) r. przez B. R., dwóch potwierdzeń zawarcia ubezpieczenia OC w (...), dotyczących koparko-ładowarki (...) nr fabryczny (...) za lata 2011-2012 oraz 2012-2013, potwierdzających, że właścicielem tej koparko-ładowarki był w oznaczonych okresach powód.

Dodatkowo powód zgłosił dowód w postaci zaświadczenia z dnia 24 kwietnia 2014 r. podpisanego przez J. K., prezesa firmy (...) sp. z o.o. i dopuszczenie dowodu z zeznań tej osoby na okoliczność ustalenia jaką koparko-ładowarkę (...) sp. z o.o. nabyła od P. Ł..

Powód wywodził, że dopiero po wydaniu orzeczenia przez Sąd I instancji przeprowadził on we własnym zakresie postępowanie wyjaśniające i ustalił, że utraconą przez pozwanego koparko-ładowarkę, oddaną pozwanemu do używania, nie była koparko-ładowarka (...), rok produkcji (...), nr fabryczny (...), otrzymana w drodze darowizny od

B. R., ale również należąca do powoda, nabyta przez niego bezpośrednio od dealera sprzętu na podstawie umowy sprzedaży z dnia 30 listopada (...) r. taka sama koparko-ładowarka (...) z (...) r, nr fabryczny (...).

Jeżeli powód miał dwie koparko-ładowarki (...) (...)z (...), a jedna z nich o nr fabrycznym (...) została darowana P. Ł., a następnie sprzedana (...) spółce z o.o., to zaginęć musiała druga koparko-ładowarka (...) (...) (...) r., o nr fabrycznym (...).

Skarżący podniósł, iż nie zgadza się z twierdzeniem Sądu I instancji, że nie wykazał wysokości swojej szkody. Biegły rzeczoznawca nie badał bowiem konkretnej maszyny, gdyż została ona skradziona, ale dokonał analizy rynku pod kątem średniej wartości koparko-ładowarek (...) (...)z (...) roku, uwzględniając jako parametr wyceny ilości motogodzin (czasu pracy maszyny) wynikająca m.in. z dokumentu potwierdzającego przekazanie maszyny.

Konkludując powód stwierdził, że udowodnił wszystkie przesłanki odpowiedzialności pozwanego. Pozwany nie zaprzeczył, że pożyczył koparko-ładowarkę (...) a jej nie oddał. Powód wykazał, że taką maszyną miał, a jej wartość została ustalona w oparciu o opinię biegłego (...).

Skarżący domagał się zmiany zaskarżonego wyroku w kierunku uwzględnienia żądania pozwu oraz zasądzenia od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania za obie instancje, ewentualnie uchylenia zaskarżonego orzeczenia i przekazania sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego.

Pozwany w odpowiedzi na apelację domagał się jej oddalenia w całości, oddalenia wniosków dowodowych zawartych w apelacji, jako spóźnionych oraz zasądzenia od powoda na swoją rzecz zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Powód złożył nadto w dniu 15 września 2014 r. pismo procesowe, do którego dołączone zostały dokumenty stanowiące dowody zakupu przez powoda koparko-ładowarki (...) (...)z (...), o nr fabrycznym (...). Wniósł o zaliczenie tych dokumentów w poczet dowodów i wywodził, że nie mógł ich przedstawić wcześniej, gdyż sądził, że znajdowały się one w Przedsiębiorstwie (...) sp. z o.o., której powód był prezesem, a która została postawiona w stan upadłości i dokumentację jej przejął syndyk. Okazało się jednak, że dokumenty te znajdowały się w biurze rachunkowym, rozliczającym powoda.

### **Sąd Apelacyjny zważył:**

Apelacja zasługiwała na uwzględnienie jedynie z uwagi na przedstawienie przez powoda nowych dowodów w postępowaniu apelacyjnym.

Rozstrzygnięcie Sądu I instancji, który nie dysponował dowodami przedstawionymi przez skarżącego dopiero w postępowaniu apelacyjnym, było prawidłowe. Powód w toku całego postępowania przed Sądem Okręgowym konsekwentnie twierdził, że przekazał pozwanemu koparko-ładowarkę typu (...) (...) rok produkcji (...), nr fabryczny (...), którą wcześniej otrzymał w drodze darowizny od swojej siostry B. R.. Zostało jednak wykazane w toku postępowania, że określona wyżej koparko-ładowarka została w dniu 2 lipca 2012 r. darowana przez powoda jego synowi P. Ł., który dnia 3 września 2012 r. sprzedał ją spółce z o.o. (...) w S. za kwotę 209 100 zł. Pomyłka pisarska co do wysokości ceny sprzedaży koparko-ładowarki spółce (...) nie miała żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

Powód zeznawał niekonsekwentnie w toku postępowania. Na rozprawie w dniu 26 września 2013 r. powód twierdził, że miał dwie koparko-ładowarki typu (...) (...) obie z (...) r, wcześniej leasingowane, przy czym jedną wzięła w leasing jego siostra B. R., a drugą on sam. Z informacyjnych zeznań powoda wynikało, że przekazał pozwanemu jedną z dwóch posiadanych przez siebie koparko-ładowarek (...) (...)z (...) r. Na rozprawie w dniu 27 lutego 2014 r. powód zeznał jednak, że w czasie przekazania pozwanemu koparko-ładowarki miał tylko jedną tego typu maszynę, którą otrzymał od siostry, zaś koparko-ładowarkę, którą sam kupił, sprzedał wcześniej firmie (...) (k. 111).

W tym stanie rzeczy, wobec udowodnienia, że koparko-ładowarka (...) (...)z (...) r, nr fabryczny (...) została podarowana P. Ł. i następnie przez niego sprzedana innemu podmiotowi, żądanie przez powoda od pozwanego

odszkodowania za utratę tej właśnie, konkretnie oznaczonej koparko-ładowarki, nie mogło zostać uwzględnione. Zarzut skarżącego, że Sąd Okręgowy niezasadnie przyjął, iż powód nie wykazał jaką koparko-ładowarkę oddał do używania pozwanemu okazał się nietrafny. Dopiero w postępowaniu apelacyjnym powód przedstawił wiarygodne dowody wskazujące na to, że w dacie przekazania pozwanemu koparko-ładowarki (...), co wynika z protokołu przekazania (k. 11), był on właścicielem również koparko-ładowarki(...) (...) r. nr (...), którą wcześniej posiadał w leasingu, o czym zeznawał na rozprawie w dniu 26 września 2013 r, a którą następnie kupił od firmy leasingowej i ubezpieczał w zakresie OC w (...)w latach 2011-2013. Można mieć wiele zastrzeżeń co do treści zeznań powoda w toku postępowania przed Sądem I instancji, a zwłaszcza co do ich konsekwencji i spójności, jednak przedłożone przez powoda w postępowaniu apelacyjnym dokumenty wyraźnie wskazują, że w czasie przekazania pozwanemu koparko-ładowarki (...) powód był właścicielem maszyny tego typu o nr fabrycznym (...) i tę właśnie, a nie wcześniej określoną koparko-ładowarkę, wydał pozwanemu.

Zgodnie z art. 381 kpc sąd drugiej instancji może pominąć nowe fakty i dowody, jeżeli strona mogła je powołać w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, chyba że potrzeba powołania się na nie wynika później.

W ocenie Sądu Apelacyjnego powód w sposób wiarygodny przedstawił przyczyny późniejszego, tj. dopiero w postępowaniu apelacyjnym zgłoszenia dowodów na poparcie swojego żądania, stąd zachodziły podstawy do ich uwzględnienia.

Nie było jedynie potrzeby do uwzględnienia wniosku o przesłuchanie w charakterze świadka J. K., prezesa spółki, która kupiła od P. Ł. koparko-ładowarkę typu (...)(...)z (...) r, nr fabryczny (...), ani podpisanego przez tę osobę oświadczenia, gdyż fakt sprzedaży tej koparko-ładowarki nie był sporny.

Zaskarżony wyrok na podstawie art. 386 § 4 kpc podlega uchyleciu, jednak z przyczyn, które nie obciążają Sądu I instancji. Ujawnienie przez powoda dopiero w postępowaniu apelacyjnym nowych dowodów, wskazujących na przekazanie pozwanemu innej koparko-ładowarki, aczkolwiek tego samego typu rocznika, co koparko-ładowarka określona przez niego w toku postępowania przed Sądem Okręgowym, skutkuje koniecznością rozpoznania przesłanek odpowiedzialności kontraktowej pozwanego za utratę powierzonej mu maszyny. Przesłanek tych Sąd Okręgowy nie badał i nie oceniał, jak wskazał w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, co było wówczas uzasadnione. Wobec ujawnienia nowych dowodów uznać należało, że nie doszło do rozpoznania przez Sąd I instancji istoty sprawy.

Ponownie rozpoznając sprawę Sąd Okręgowy ustali w pierwszej kolejności, jakiego rodzaju stosunek zobowiązaniowy łączył strony, a następnie rozważył podstawy i zakres odpowiedzialności pozwanego wobec powoda, zarówno w świetle przepisów ogólnych (art. 471 kc, jak i przepisów szczególnych, regulujących konkretny rodzaj umowy łączącej strony.

Uchylając zaskarżone orzeczenie i przekazując sprawę Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania, Sąd Apelacyjny pozostawił temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach instancji odwoławczej (art. 108 § 2 kpc).